

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 września 2017 r. (data nadania w placówce pocztowej) powodowie D. M., J. M. (1) i J. M. (2) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie kwoty 4.968,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 23 lipca 2008 r. zawarli z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny indeksowany do (...). Na podstawie zapisów tej umowy pozwany Bank pobrał od powodów następujące kwoty 1.229,00 zł w dniu podpisania umowy oraz 2.939,00 zł tytułem składek na (...) oraz 800 zł jako prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego. Zdaniem powodów § 9 ust. 7-10 umowy stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Powodowie podnieśli, iż treść umowy nie była z nimi indywidualnie uzgadniana oraz wskazane postanowienia nie określają głównych świadczeń stron. Powodowie podnieśli również, że § 4 ust. 9 wprowadzony aneksem nr (...) również stanowi klauzulę abuzywną.

(pozew – k. 1-10; uzupełnienie braków formalnych pozwu – k. 23)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Jednocześnie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów w zakresie, w jakim dochodzą zwrotu środków wpłaconych przed 15 września 2014 r. z uwagi na 3-letni termin przedawnienia.

W ocenie pozwanego, wbrew twierdzeniom powodów, zawarta przez strony umowa kredytu uwzględniała uzgodnione wcześniej indywidualnie z nimi warunki, w tym przede wszystkim wybrane przez nich parametry kredytu. Pozwany podkreślił, iż umowa była aneksowana co świadczy o możliwości negocjowania warunków umowy. Strona pozwana podniosła, że podstawową korzyścią jaką uzyskuje kredytobiorca dzięki instytucji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest dostęp do kapitału (wyższy kredyt), a powodowie mogli bowiem zawnieioskować o niższy kredyt albo zaproponować bankowi inne zabezpieczenie. Pozwany wskazał, iż kwestionowane postanowienia umowne nie stanowią klauzul abuzywnych. W przypadku ubezpieczenia niskiego wkładu własnego świadczenia obu stron są względem siebie ekwiwalentne, kredytobiorca uzyskuje od banku środki pieniężne na wskazany w umowie cel, w zamian za co zobowiązuje się ponieść koszty z tym związane (opłaty, prowizje, odsetki), świadczeniem kredytobiorcy jest również ustanowienie odpowiedniego zabezpieczenia spłaty kredytu. Pozwany wskazał również, iż wskazane w umowie prowizje i opłaty mają charakter głównych świadczeń stron. Pozwany podniósł, iż powodowie przed zawarciem umowy mieli możliwość negocjacji jej warunków. Pozwany zakwestionował również zarzuty powodów do aneksu nr (...).

(odpowiedź na pozew – k. 42-61)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2008 roku w Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. oferowane były kredyty w złotych polskich oraz kredyty tzw. walutowe tj. w złotych indeksowane kursem waluty obcej: euro, dolara, franka szwajcarskiego. Bank ustalił limity stosunku wartości udzielonego kredytu do wartości nabywanej nieruchomości (współczynnik (...) stosunek wartości należności z tytułu kredytu do wartości nieruchomości) na poziomie 80% w odniesieniu do kredytów indeksowanych do kursów walut obcych, w tym kursem franka szwajcarskiego. W wypadku waluty polskiego złotego poziom ten ustalono na 90% wartości nabywanej nieruchomości. Powyżej tych wartości Bank wymagał przedstawienia przez kredytoborców dodatkowego zabezpieczenia udzielanego kredytu. Jedną z form takiego zabezpieczenia było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Na podstawie umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udziałnych przez pozwaną Bank (...) S.A. nr (...)04/01/2004, zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem, a (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 29 października 2004 r., pozwaną Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem. Rzeczona umowa ubezpieczenia dotyczyła umów kredytu przyjętych do ubezpieczenia w okresie jej obowiązywania, dla których wskaźnik (...) (wyrażony w procentach stosunek kwoty kredytu do wartości nieruchomości na dzień dokonania analizy kredytowej, wyliczony zgodnie z procedurami bankowymi) znajduje się pomiędzy minimalnym i maksymalnym wskaźnikiem (...). Ochronie ubezpieczeniowej podlegały kredyty udzielone w kwocie do 500.000 złotych włącznie, przeznaczone na cele mieszkaniowe oraz powyżej 500.000 złotych przeznaczone na cele mieszkaniowe, po uzyskaniu pisemnej zgody (...). Zgodnie z treścią §5 umowy Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem a stawka składki ubezpieczeniowej wynosiła 2,4 % od podstawy naliczenia składki, za 36-cio miesięczny okres ubezpieczenia kredytu. Składka płatna była jednorazowo, za każdy 36-cio miesięczny okres ubezpieczenia. Podstawa wyliczenia składki w pierwszym 36 – miesięcznym okresie ubezpieczenia była różnica pomiędzy kwotą udzielonego kredytu jednakże nie więcej niż wartość nieruchomości a iloczynem minimalnego wskaźnika (...) u wartości nieruchomości zaakceptowanej przez Bank.

W § 7 ust. 10 umowy przyjęto, iż z dniem wypłaty odszkodowania przez (...) S.A. z siedzibą w W. roszczenie pozwanego Banku do kredytobiorców z tytułu umowy kredytu przechodzi na mocy prawa, tj. art. 828 k.c., na (...) S.A. z siedzibą w W. do wysokości wypłaconego odszkodowania.

Na mocy aneksu do umowy z dnia 1 czerwca 2005 roku wysokość należnej składki zmieniono na 2,1 % podstawy naliczenia składki ( §1 ust. 19 ) a na podstawie aneksu z dnia 19 kwietnia 2006 roku na 1,8% sumy ubezpieczenia kredytu ( §1 ust. 8 ).

(...) S.A. z siedzibą w W. została przekształcona w (...) S.A. z siedzibą w W., a następnie (...) S.A. V. (...) wskutek połączenia przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na (...) S.A. V. (...).

**(okoliczności bezsporne oraz dowód:** umowa generalna ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim wkładem własnym – k. 259-265 )

Powodowie wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty (...). Powodowie nie negocjowali warunków umowy dotyczących kwoty kredytu, długości okresu kredytowania, czy wysokości prowizji. Powodowie zostali poinformowani, iż ubezpieczenie (...) jest obowiązkowe i nie podlega negocjacji.

( **dowód:** zeznania powoda D. M. – k. 269v.-270)

Zawarcie umowy było poprzedzone wydaniem decyzji kredytowej oraz oceną zdolności kredytowej kredytobiorców.

( **dowód:** wniosek kredytowy – k. 73-76v.; zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości dochodów – k. 78-81v.; decyzja – k. 88-89; opinia departamentu obsługi produktów bankowości hipotecznej – k. 89v.-92v.)

Ponadto wnioskującym o kredyt hipoteczny powodom przedstawiono informację o ryzyku zmian stóp procentowych w przypadku kredytów złotych i walutowych.

( **dowód:** informacja - k. 93-93v.)

W dniu 25 lipca 2008 r. D. M., J. M. (1) i J. M. (2) zawarli z Bankiem (...) S.A. w W. umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) indeksowany kursem franka szwajcarskiego na kwotę 165.000,00 zł, która podlegała przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego według tabeli kursów walut obcych obowiązujących w Banku (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu uruchomienia kredytu lub transzy, celem zakupu gotowego mieszkania na rynku wtórnym oraz refinansowania kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe.

Zgodnie z § 9 ust. 2 umowy strony ustaliły, że zabezpieczeniem spłaty kredytu do czasu otrzymania przez Bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z wpisaną hipoteką będzie stanowiąc ubezpieczenie kredytów zabezpieczonych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A. Kredytobiorca był natomiast zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej w związku z ubezpieczeniem. Miesięczna kwota z tego tytułu wynosiła 1/12 z 0,81 % kwoty kredytu (co stanowiło kwotę 117,00 zł) przy uwzględnieniu kursów waluty obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany na pierwszy dzień miesiąca, w którym została sporządzona umowa według tabeli kursów walut obcych Banku (...) (§ 9 ust. 3 umowy). Ponadto zgodnie z ustępem 7 tego paragrafu dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 132.000,00 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) z (...) S.A. Kredytobiorca, na podstawie § 9 ust. 8 umowy był zobowiązany do zwrotu pozwanemu Bankowi kosztów ubezpieczenia w kwocie 1.229,00 zł za pierwszy 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli w okresie 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia nie stanie się równe lub niższe niż 132.000,00 zł Kredytobiorca zobowiązał się do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej Bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym Kredytobiorca miał zostać poinformowany przez Bank pisemnie (§ 9 ust 9). Ponadto, w § 11 umowy wskazane były przypadki, w których do zmian umowy nie był wymagany aneks do umowy pod rygorem nieważności, m.in. zmiana Regulaminu. Integralną częścią ww. umowy o kredyt hipoteczny były Regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorców oraz cennik kredyt hipoteczny/pożyczka hipoteczna. W § 11 ust. 5 wskazano, iż w sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie miały mieć postanowienia Regulaminu.

( **dowód:** umowa o kredyt hipoteczny – k. 94-96v.)

Zgodnie z treścią § 7 ust. 6 pkt 2 regulaminu dla kredytów w walucie obcej, dla celów wyliczenia opłaty przyjmowana jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych, 36-ciu miesięcy, zgodnie ze wzorem:

**„Podstawa wyliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN/kurs kupna dewiz) x kurs sprzedaży dewiz] – 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu”**

Zgodnie z § 7 ust. 7-8 Regulaminu Bank pobierał opłatę wynikającą kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu poprzez automatyczne obciążenie rachunku w PLN kredytobiorcy w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy obowiązywania umowy kredytowej. Jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości nie stanie się równy bądź niższy niż 80% w przypadku kredytów w walutach obcych, wówczas Bank pobiera opłatę za kolejny 36-miesięczny okres.

Zgodnie z cennikiem kredytu hipotecznego „koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego” wynosił 3%. Zgodnie z punktem 7 tabeli Opłat i prowizji w definicji wskazano iż jest to „opłata pobierana jest jednorazowo za okres 3 lata, gdy kwota kredytu przekracza 90% wartości nieruchomości dla kredytów w PLN i 80% dla kredytów indeksowanych do walut obcych”.

( **dowody:** regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. – k. 105-114; cennik – k. 132-133v.)

Jednocześnie powodowie udzielili pozwanemu Bankowi pełnomocnictwa, który to druk zawierał upoważnienie dla Banku do dokonywania w imieniu powodów szeregu czynności w okresie obowiązywania rzeczonyj umowy o kredyt hipoteczny, w tym m.in. czynności pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez pozwanego Banku środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt hipoteczny. Jednocześnie kredytobiorcy wyrażali zgodę na obciążenie ich rachunku bankowego bez uzyskania ich

oddzielnej dyspozycji. Kredytobiorcy udzielali także pozwanemu Bankowi pełnomocnictwa do pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez ten Bank opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez pozwany Bank niskiego wkładu własnego w (...) S.A. z siedzibą w W. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe lub mniejsze 80% wartości nieruchomości.

( **dowód:** pełnomocnictwo – k. 131-131v.)

Wszystkie środki pieniężne wynikające z umowy kredytu o nr KH/ (...) zostały wypłacone powodom zgodnie z dyspozycją wypłaty.

( **okoliczność bezsporna** )

Koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przy umowie o kredyt hipoteczny powoda za pierwszy 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej (świadczonej przez (...) S.A.) został wskazany w § 9 ust. 8 umowy o kredyt i wynosił kwotę 1.229,00 zł. Kwota ta została uwzględniona w całkowitym koszcie kredytu (§ 12 umowy o kredyt). Powyższa kwota została pobrana z rachunku powodów. Pozwany Bank przekazał należną składkę ubezpieczycielowi (...) S.A. przelewem zbiorczym.

( **dowody** : umowa o kredyt hipoteczny – k. 94-96v.; potwierdzenie przelewu – k. 22)

Na podstawie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów hipotecznych udzielnych przez pozwany Bank (...) S.A. zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem, a Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. z dnia 19 lipca 2010 r., pozwany Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej.

O zmianie ubezpieczyciela niskiego wkładu własnego umowy kredytowej o nr (...) powodowie nie zostali w ogóle powiadomieni. Pozwany Bank (...) S.A. w W. nie zawarł z powodami stosowanego pisemnego aneksu zmieniającego treść § 9 umowy w zakresie towarzystwa ubezpieczeń świadczącego ochronę ubezpieczeniową niskiego wkładu własnego.

( **okoliczność bezsporna** )

Wobec nieosiągnięcia salda kredytu po 36 miesiącach określonego w umowie, pozwany Bank obciążył rachunek bankowy powodów w dniu 29 lipca 2011 roku opłatą za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie 2.939,00 zł.

( **dowód:** potwierdzenie przelewu – k. 23)

W dniu 18 lipca 2014 r. powodowie zawarli z pozwanym Bankiem aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny. Powyższym aneksem strony skreśliły § 9 ust. 7, ust. 9 oraz ust. 10 umowy. W § 1 aneksu strony w § 4 umowy dodały ust. 9 o brzmieniu „ 1) z uwagi na fakt, iż saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu jest wyższe niż 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu (niski wkład własny), do czasu gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 132.000,00 zł, Bank będzie pobierał prowizję za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego, zwaną dalej „prowizją”. 2) Prowizja pobierana jest z góry i każdorazowo obejmuje 36-miesięczny okres pierwsza prowizja obejmuje 36-miesięczny okres rozpoczynający się w dniu 1 lipca 2014 r. 3) Jeżeli do dnia 30 czerwca 2014 r. saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 132.000,00 zł, bank pobierze prowizję za następujący po nim 36-miesięczny okres. Jeżeli do ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca tego 36-miesięcznego okresu, saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nadal nie będzie równe lub niższe niż 132.000,00 zł, Bank pobierze prowizję następujący po nim kolejny 36-miesięczny okres. 4) wysokość prowizji za dany 36-miesięczny okres każdorazowo obliczana będzie zgodnie z poniższym wzorem:

**$PR=[(SK*(...))-(80\%*WN)] *2,5\%$**

gdzie:

**PR** – prowizja,

**SK** – saldo zadłużenia z tytułu udzielenia kredytu wg stanu na dzień 30 czerwca 2014 r., a w przypadku kontynuacji pobierania z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca 36-miesięcznego okresu poprzedzającego dany 36-miesięczny okres,

(...) kurs sprzedaży franka według tabeli kursów walut obcych,

**WN** – wartość nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia

5) Bank będzie pobierał prowizje poprzez automatyczne obciążenie rachunku bankowego prowadzonego w PLN służącego do obsługi kredytu.

( **dowód:** aneks nr (...) – k. 154-154v.)

Saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie kredytowej poziomu, wobec czego w dniu 31 lipca 2014 r. pozwany pobrał z rachunku powodów kwotę 800 zł jako prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego.

( **dowód:** potwierdzenie przelewu – k. 24)

Pozwany informował powodów o nadchodzących terminach płatności zarówno opłat z tytułu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, jak również prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego.

( **dowód:** informacja o nadchodzącym terminie płatności – k. 148-149, 150-151, 152-152v., 153-153v.)

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony procesu, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Nie stanowiły jednak dowodu w sprawie liczne dokumenty złożone przez pozwanego, które skupiały się na przedstawieniu realiów rynku, ocen dokonywanych w prasie, rekomendacji regulatora rynku. Przedmiotem niniejszej sprawy nie było dokonanie generalnej oceny prawideł działania rynku bankowego, czy też konkretnie zasadności korzystania w obrocie z instytucji (...). Istotnym była ocena konkretnych postanowień umowy zawartej pomiędzy stronami w zakresie (...), przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych, ujawnionych w toku postępowania dowodowego. W tym kontekście wskazane wyżej dowody były całkowicie nieprzydatne.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na przesłuchaniu powoda D. M. w charakterze strony (k. 269-269v.). Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powoda wynika jednoznacznie, iż w momencie zawierania umowy o kredyt z pozwanym Bankiem powodowie nie negocjowali oni zapisów umowy dotyczących (...) oraz aneksu do tej umowy dotyczącego pobierania od nich spornych opłat. Przedstawiciele pozwanego Banku nie zapoznali powodów z ogólnymi warunkami ubezpieczenia umowy z ubezpieczycielem. Niemniej z powyższych zeznań wynika, iż powodowie byli świadomi zapłaty kwoty 1.229,00 zł wskazanej w umowie.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania świadka M. P. (k. 269-269v.) oraz powodów J. M. (1) (k. 270) i J. M. (2) (k. 270), choć zupełnie nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. M. P. nie pamiętała powodów, ani w ogóle kwestii dotyczących zawierania umów kredytowych. Powodowie J. i J. M. (3) potwierdzili zeznania syna D. M. i w zasadzie

nie mieli zbyt wiele do dodania w sprawie, gdyż to ich syn, powód D. M., zajmuje się wszelkimi kwestiami dotyczącymi przedmiotowej umowy, a jego rodzice jedynie pomagają mu ten kredyt spłacać.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c. Na tej podstawie Sąd uznał za bezsporną przede wszystkim okoliczności, iż ubezpieczyciel wskazany w umowie o kredyt hipoteczny zawartej z powodami przekształcił się następnie w podmiot, którego firma brzmi (...) S.A. z siedzibą w W.. Bezsporne było również to, że łącząca pozwany Bank (...) S.A. w W. umowa ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów hipotecznych, została zawarta w dniu 19 lipca 2010 r. i obowiązywała ona do 25 maja 2016 roku kiedy to zawarta została umowa generalna z poprzednim ubezpieczycielem tj. (...) S.A. z siedzibą w W..

Sąd pominął pozostałe, niewymienione w przedstawionym powyżej stanie faktycznym, gdyż były one nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy w świetle art. 227 k.p.c.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo powodów zostało uwzględnione w części.

W pierwszej kolejności Sąd uznał za chybiony podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Wbrew twierdzeniom pozwanego, żądanie pozwu bynajmniej nie dotyczy roszczeń okresowych, za które można by co najwyżej uznać roszczenia pozwanego w stosunku do powodów o zapłatę opłat z tytułu refinansowania składek na (...), a nie roszczenia powodów w stosunku do pozwanego o zwrot nienależnego świadczenia. Roszczenie powodów o zwrot nienależnego świadczenia nie jest roszczeniem o świadczenie powtarzające się, albowiem do natury tego roszczenia nie należy spełnianie go okresowo, w systematycznych odstępach czasowych, w określonej wysokości, której sumę wyznacza upływ czasu i ilość okresów świadczeń. Mając zatem na względzie, że dochodzone pozwem roszczenie ma swoje źródło w bezpodstawnym wzbogaceniu się pozwanego banku kosztem powodów (kredytobiorców), na skutek nienależnie od nich pobranych opłat z tytułu refinansowania ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, Sąd uznał, że do ww. roszczenia znajduje zastosowanie 10-letni termin przedawnienia, zgodnie z przepisem art. 118 k.c., który to termin na datę wniesienia pozwu jeszcze nie upłynął dla części dochodzonej kwoty.

Spór między stronami dotyczył przede wszystkim kwestii oceny postanowień umowy o kredyt hipoteczny, jako wzorca umownego stosowanego przez pozwany Bank, na podstawie których Bank potrącał kwoty dochodzone pozwem, przez pryzmat przepisów zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – art. 385<sup>3</sup> k.c. Między stronami było bezsporne, że ww. umowa kredytowa została zawarta przez powodów jako konsumentów z pozwanym jako przedsiębiorcą, przy wykorzystaniu umownego wzorca autorstwa pozwanego Banku.

Powodowie dochodzili od pozwanego zwrotu trzech kwot wpłaconych na rzecz Banku tytułem składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oraz wprowadzonej aneksem prowizji uiszczonych w wykonaniu zobowiązania wynikającego z § 9 ust. 7-10 umowy kredytu oraz aneksu do umowy nr (...) z dnia 18 lipca 2014 r. Jako podstawę prawną wskazywali art. 410 k.c. twierdząc, że uiszczony pozwanemu świadczenie było nienależne. Podstawowy zarzut kierowali przeciwko podstawie tego świadczenia wywodząc, że jest ono niedozwoloną klauzulą umowną, która nie wiąże stron, a spełnione na podstawie takiego niewiążącego postanowienia świadczenie podlegać powinno zwrotowi na podstawie art. 410 k.c. Jak z kolei wynika z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Powodowie twierdzili, że zapisy umowy dotyczące (...) (a następnie prowizji) miały charakter abuzywny, w związku z czym nie obowiązują one w stosunkach z pozwaną. Skutkuje to odpadnięciem podstawy prawnej pobrania od powodów opłat na poczet (...) (a następnie prowizji), co kreuje po stronie pozwanej obowiązek ich zwrotu.

Zgodnie z treścią art. 385 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385 § 2 k.c.). Niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385 § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385 § 4 k.c.).

Jak już zostało to wskazane wcześniej bezspornym w sprawie był charakter, w jakim strony niniejszego procesu występowały w umowie kredytu hipotecznego tj. że powodowi przysługiwał status konsumenta (art. 22<sup>1</sup> k.c.), zaś pozwany Bank był przedsiębiorcą (art. 43<sup>1</sup> k.c.).

Na wstępie należało rozstrzygnąć czy kwestionowane przez powodów postanowienia umowy (zmienionej aneksem (...)) określały główne świadczenia stron.

Zdaniem Sądu świadczenie związane z (...), a także prowizja nie ma takiego charakteru. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z ogólną regułą interpretacyjną, wyjątków (a wyłączenie spod reguły art. 385 § 1 k.c. niewątpliwie nim jest) nie powinno się interpretować rozszerzająco. Tym samym sformułowanie „postanowienia określające główne świadczenia stron” należy rozumieć ściśle, jako obejmujące jedynie klauzule wprost odnoszące się do obowiązku głównego realizowanego w ramach umowy (por. Uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 roku, III CZP 62/07, LEX nr 270431).

Jak powszechnie wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie głównym świadczeniem umowy są elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*), czyli takie, które konstytuują daną czynność. W przypadku umowy kredytu należy zatem sięgnąć do treści art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe, zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z zacytowanego przepisu wynika, że świadczeniem głównym ze strony banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty kapitału na określony czas, zaś ze strony kredytobiorcy - zwrot bankowi tejże kwoty wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Opłata na poczet (...) oraz prowizji za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego nie mieści się w zakresie żadnego z powyższych świadczeń. W ocenie Sądu pozwana w tym kontekście błędnie powoływała się na fakt, że zgodnie z art. 69 ust 2 pkt 6) prawa bankowego umowa kredytu powinna określać sposoby zabezpieczenia jego spłaty. Okoliczność, że ustawodawca wymaga by podmiot prowadzący działalność w zakresie udzielania kredytów zawarł w umowie określone zapisy nie oznacza, że jest to świadczenie główne w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. Co do zasady przeważająca część postanowień każdej umowy w mniejszym lub większym stopniu ma za zadanie pomóc w realizacji świadczeń głównych. Za nieuprawnione należało uznać także stanowisko pozwanej, zgodnie z którym okoliczność, że zawarcie postanowień dotyczących (...) były warunkiem udzielenia powodowi kredytu miało oznaczać, że dotyczą one głównego świadczenia. Subiektywne przeświadczenie strony o istotności danego postanowienia nie może skutkować przyjęciem, że dany element stanowi *essentialia negotii* umowy. Mając na uwadze powyższe Sąd nie musiał rozważać, czy sporne postanowienia zostały sformułowane w sposób jednoznaczny – skoro nie dotyczą one głównych świadczeń stron, to ich ewentualna klarowność nie wyklucza możliwości uznania ich za niedozwolone. Tym niemniej stwierdzenie, że postanowienie nie zostało sformułowane jednoznacznie, może stanowić istotny argument przemawiający za jego abuzywnością. Przypomnieć należy, że aneks został zawarty po kilku latach obowiązywania umowy. Nie sposób więc uznać prowizji z tytułu ryzyka związanego z niskim wkładem własnym za wynagrodzenie.

Poza tym przy zawarciu umowy kredytu hipotecznego została pobrana prowizja za udzielenie tego kredytu i to właśnie tę prowizję należy traktować jako wynagrodzenie banku za udzielenie kredytu.

Kolejną przesłanką pozwalającą na stwierdzenie abuzywności postanowienia umownego jest brak indywidualnego uzgodnienia go z konsumentem.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało uznać, że postanowienia dotyczące (...) oraz prowizji nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Zarówno zeznania powodów jak i stanowisko strony pozwanej świadczą o tym, że w realiach przedmiotowej sprawy zgoda powodów na (...) była warunkiem zawarcia umowy kredytu, zaś zgoda na prowizję warunkiem zawarcia aneksu. Powodowie nie mieli możliwości negocjacji tych postanowień, nie byli również informowani, że mogą sami zawrzeć umowę (...) we własnym zakresie i przedstawić polisę bankowi. Twierdzenie, że powodowie mieli w tym zakresie swobodę, bo mogli np. przedstawić pozwanej dodatkową nieruchomości jako zabezpieczenie, nie zasługiwało na uwzględnienie. Wypada zauważyć, że wybór z kilku możliwych opcji przedstawionych przez bank nie stanowi negocjacji czy indywidualnego ustalania umowy, lecz nadal jest poruszaniem się w zakresie sztywnych ram wzorca. Nadto idąc tokiem rozumowania pozwanej można by z powodzeniem argumentować, że żadne z postanowień umowy kredytowej nie może być kwestionowane w trybie art. 385<sup>1</sup> k.p.c., bowiem jest to w całości umowa dobrowolna. Powodowie zamiast zaciągać kredyt mogli przecież zgromadzić stosowny kapitał i zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe płacąc zaoszczędzoną gotówką. W ostateczności posiadanie mieszkania również nie stanowi obowiązku, a powód D. M. mógł zamieszkać np. u rodziców. O „negocjowalności” umowy nie świadczył również fakt zawarcia przez strony aneksu nr (...).

Podstawę zawarcia aneksu do umowy kredytowej stanowiło złożenie wniosku. Powód J. M. (2) udał się do oddziału pozwanego Banku w celu podpisania przygotowanego przez pozwanego aneksu do umowy. Przedłożony powodowi do podpisu aneks stanowił wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacji, ani zmianom i był narzucony przez bank bez zgody powodów w tym zakresie. W świetle powyższego, w ocenie Sądu, uznać należało że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania i pobrania od powodów rzeczony prowizji również nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie. Decyzja powodów w tym zakresie ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki aneksu do umowy kredytowej zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, uznać należało, że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia Banku do naliczania i pobrania od powodów przedmiotowej prowizji nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie. Powodowie mieli wybór: albo zaakceptować przedstawioną formę aneksu i sfinalizować jego zawarcie albo odmówić akceptacji. Dlatego nie sposób tu mówić o indywidualnym uzgodnieniu postanowień umowy pomiędzy stronami.

W ostatniej kolejności należało ocenić czy wskazane przez powodów postanowienia umowne kształtowały ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04 (LEX nr 159111) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

W tym miejscu należy podnieść, że z okoliczności sprawy wynikało, iż powodowie działali w warunkach deficytu informacyjnego. Wbrew twierdzeniom pozwanej powodowie w zakresie (...) nie dostali jasnej i pełnej informacji. Z całej umowy (...) powodowie znali jedynie okres ubezpieczeniowy i częstotliwość uiszczania składek (raz na 36 miesięcy). Powodowie nie wiedzieli jaki jest zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki (zdarzenia) były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Nie mieli możliwości zapoznania się z postanowieniami umowy, czy też chociażby z polisą. Tak naprawdę nawet rzeczywista wysokość składek nie jest w niniejszej sprawie znana. Pozwana twierdzi, że pobrane kwoty odpowiadały opłatom z tytułu (...) i



były w całości przekazywane ubezpieczycielowi, ale w żaden sposób faktu tego nie udowodniła. Pozwany przedstawił tylko potwierdzenia dokonania zbiorowych przelewów skierowanych do ubezpieczycieli, z których nie wynika jaką dokładnie kwotę pozwany przelał tytułem ubezpieczenia kredytu powodów.

Ważną kwestią jest także ustalenie, czy pomimo narzucenia konsumentom określonych postanowień umowy, zostały im one należycie wyjaśnione, wytłumaczone w dostępny dla nich sposób, aby klient był w pełni świadomy, na co decyduje się, zawierając aneks do umowy na kilkadziesiąt lat. Z zeznań powodów nie wynika, iż w oddziale Banku, gdy J. M. (2) dostał aneks do podpisania, to zostały mu jasno wyjaśnione zasadnicze różnice pomiędzy pobieranymi opłatami z tytułu (...), a pobieraną prowizją.

Nie można również pominąć kwestii regresu ubezpieczeniowego. Zgodnie z art. 828 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jakkolwiek z przyczyn wskazanych powyżej można jedynie domyślać się w jakich sytuacjach zaktualizowałyby się sytuacja, o której mowa w tym przepisie - np. utraty pracy przez powodów i zaprzestanie spłaty kredytu – to nie ulega wątpliwości, że potencjalnie mogli być oni adresatem roszczeń regresowych ubezpieczyciela. Warto zauważyć, że w sytuacji, w której nie są znane praktycznie żadne postanowienia umowy ubezpieczenia, w tym suma ubezpieczenia, powodowie nie wiedzieli nawet jaki był limit odpowiedzialności ubezpieczyciela, a w konsekwencji jakie rozmiary mogłoby przyjąć ewentualne roszczenie regresowe.

Podsumowując tę część rozważań należy wskazać, że sporne postanowienia umowne kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, bowiem obowiązani byli do uiszczania opłat na poczet ubezpieczenia, którego warunków i zakresu nie znali, a które mogło potencjalnie skutkować dla nich dalszymi negatywnymi konsekwencjami finansowymi – w przypadku zgłoszenia przez ubezpieczyciela roszczeń regresowych. Sprzeczność z dobrymi obyczajami działań strony pozwanej przejawiała się we również wskazanej wyżej procedurze towarzyszącej zawieraniu aneksu do umowy kredytowej z powodami jak również w skutkach zamiany ubezpieczenia niskiego wkładu własnego prowizją z tytułu ryzyka niskiego wkładu własnego. Powodowie bowiem zawierali aneks w przekonaniu, iż zmieni się (na ich korzyść) właściwie tylko wysokość kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Ustalona procedura zawierania aneksu, w której klient ma kontakt z pracownikiem banku, który nie posiada wiedzy na temat zawieranej umowy, albowiem została ona przygotowana w centrali, do której przekazał wniosek i z której otrzymał gotowy aneks sprawia, że klient zostaje pozbawiony merytorycznego wsparcia dotyczącego zmienianych postanowień umownych i ich skutków, tak też właśnie było w przypadku powodów.

Ponadto wskazać należy, iż w tym przypadku zachodził brak ekwiwalentności świadczeń. Zmiana postanowień umowy likwidująca postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i zastępująca te postanowienia prowizją miała daleko idące skutki, których powodowie nawet po zapoznaniu się z aneksem mogli w chwili podpisywania aneksu nie przewidzieć oraz zrozumieć. Skutki te powinny być im wyraźnie wskazane i wyjaśnione, co jednak nie miało miejsca. Ponosząc koszty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego powodowie bowiem byli zabezpieczeni przed brakiem spłaty części kredytu stanowiącej minimalny wkład własny wynoszący 20%. Ubezpieczenie to stanowiło także kolejne zabezpieczenie kredytu. Tymczasem prowizja nie jest powiązana z obowiązkiem banku do zawarcia umowy ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego kredytu powodów. Co więcej – powodowie zobowiązali się do uiszczania prowizji nie otrzymując w zamian żadnego świadczenia. W umowie bowiem takim świadczeniem ze strony banku było zawarcie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, która choć w istocie zabezpieczała interesy banku, jednak w sytuacji niemożności spłaty kredytu przez powodów zapewniała finansowanie spłaty części tego kredytu stanowiącej kwotę ponad 80%. W przypadku prowizji postanowienia aneksu nie przewidują żadnego świadczenia ze strony banku. Nie można też uznać prowizji z tytułu ryzyka niskiego wkładu własnego za wynagrodzenie banku, albowiem jak już wskazano – aneks został zawarty kilka lat po zawarciu umowy kredytu hipotecznego, kiedy powodowie uiszcili prowizję za udzielenie kredytu stanowiącą wynagrodzenie banku. Bank zatem niezasadnie obciążył powodów kosztami prowizji, albowiem ci nie nie zyskiwali dzięki temu obowiązkowi. Bank działa w obrocie, mając na względzie wypracowanie zysku i z tego zysku powinien pokrywać ewentualne koszty

zabezpieczające jego interesy. Bank nie powinien przerzucać na konsumentów ryzyka prowadzenia swojej działalności gospodarczej. Posiadanie przez konsumenta świadomości obowiązku pokrycia różnych kosztów i ryzyk nie wyklucza możliwości uznania przedmiotowego postanowienia za abuzywne. Zamiana ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na prowizję niezobowiązującą banku do żadnego świadczenia wzajemnego, nadto likwidująca jeden ze sposobów zabezpieczenia kredytu stanowi zdaniem sądu rażące naruszenie interesów konsumenta. Co równie ważne wysokość prowizji ustalana jest także w oparciu o kurs sprzedaży (...) który ustalany jest jednostronną decyzją banku (wg tabeli banku), a zatem powodowie nie mają żadnego wpływu na sposób i mechanizm ustalania jej wysokości.

Co warte również podkreślenia w trakcie trwania umowy doszło do zmiany ubezpieczyciela z Towarzystwa (...) S.A. na Towarzystwo (...) S.A., co nie skutkowało jednak zawarciem aneksu do umowy kredytu pomimo, że zgodnie z § 11 ust. 1 umowy wszelkie jej zmiany wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności. Jednocześnie zmiany tej umowy w zakresie oznaczenia towarzystwa ubezpieczeń nie zostały wyłączone od tego rygoru zgodnie z § 11 ust. 1 umowy. Co ważne, druga składka na (...) w wysokości 2.939,00 zł została zapłacona przez powodów już po zmianie towarzystwa ubezpieczeń. Powyższe w ocenie Sądu również wskazuje na nieważność umowy w tym zakresie.

Pozwany pobrał od powodów na poczet (...) kwoty tj. 1.229,00 zł i 2.939,00 zł, jak i tytułem prowizji kwotę 800 zł. Takich też kwot domagali się w toku postępowania powodowie. Z treści odpowiedzi na pozew nie wynikało, aby pozwany powyższe kwestionował. Mając to wszystko na uwadze, uznać należy, że wskutek zaistnienia niedozwolonego postanowienia umownego w rozpoznawanej sprawie ma miejsce częściowa bezskuteczność polegająca na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast w pozostałym zakresie umowa kredytu hipotecznego pozostaje wiążąca dla każdej ze stron. Przepis art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi bowiem, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul następuje przy tym *ex lege* i *ex tunc*.

Mając na względzie wszystkie powyższe racje Sąd uznał za zasadne roszczenie powodów co do kwoty 3.739,00 zł, stanowiącej drugą składkę na (...) oraz prowizję za zwiększone ryzyko Banku, które w ocenie Sądu było niewiążące. Roszczenie to podlegało uwzględnieniu na podstawie art. 410 § 2 k.c., albowiem odpowiedzialność pozwanego w tym zakresie lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.), o czym orzeczono w pkt 1 sentencji orzeczenia.

Powództwo podlegało oddaleniu co do kwoty 1.229,00 zł, pobranej przez pozwanego bank tytułem pierwszej składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, albowiem Sąd nie dopatrył się w postanowieniu nakładającym ten obowiązek, tj. § 9 ust. 8 umowy o kredyt hipoteczny cech abuzywności, gdyż nie kształtuje ono praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym interesy powodów.

Wskazać bowiem należy, że postanowienie mówiące, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 1.229,00 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej zostało sformułowane w sposób nie budzący wątpliwości i jasny. Postanowienie to nie wymaga dalszego tłumaczenia i bezsprzecznie jest dla obu stron jasne – *clara non sunt interpretanda* (rzeczy oczywiste nie wymagają wykładni). Nie ma zatem wątpliwości co do tego ani jaka kwota kosztów będzie wiążąca się z ubezpieczeniem niskiego wkładu, ani jaki okres będzie ubezpieczony, ani kto będzie ubezpieczycielem. Uiszczona pierwsza składka ubezpieczenia niskiego wkładu wynikała z ważnej umowy stron, która nie była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego ani nie naruszała dobrych obyczajów. Nie była sprzeczna z art. 5 k.c. i art. 58 k.c. Nie naruszała art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż powodowie byli poinformowani o przyczynie (którą był brak wkładu własnego) wprowadzenia takiego zapisu do umowy kredytu hipotecznego indeksowanego we frankach szwajcarskich. Powodowie nie wykazali, aby w tym konkretnym wypadku ustanowienie (...) stanowiło klauzulę abuzywną, uzasadniającą prawo domagania się zwrotu dokonanej pierwszej opłaty tytułem (...). Należy przy tym zaakcentować, że § 9 ust. 8 umowy wskazuje, że za pierwszy okres ubezpieczenia opłata za (...) wynosi 1.229,00 zł, a zgodnie z § 12 tej umowy stanowi ona także koszt kredytu. Oznacza to zatem, że powodowie już w chwili podpisywania umowy znali dokładną wysokość uiszczanej przez nich pierwszej opłaty za ubezpieczenie na 36-miesięczny okres. Powyższe wynika również z zeznań złożonych przez powoda D. M.. Treść umowy w tym zakresie nie była kwestionowana. Sam powód zeznał, iż zaakceptowali to postanowienie

umowne i pamiętał, że składka ta wynosiła ok. 1000 zł. Klient, który zapoznaje się z postanowieniami umowy kredytu hipotecznego ma wprost wskazane za co, ile i za jaki okres płaci. W tym miejscu należy odwołać się do pojęcia przeciętnego konsumenta, tj. rozważnego, dbającego z należytą starannością o swoje interesy. Kwestia, iż nie cała kwota przekazana przez powodów została wpłacona na rzecz ubezpieczyciela nie ma znaczenia, albowiem w umowie wskazano, iż dotyczy ona zwrotu kosztów ubezpieczenia, a nie tylko składki.

Mając powyższe na względzie, powództwo co do kwoty 1.229,00 zł podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt 2 sentencji wyroku.

W zakresie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zgodnie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego, wyrażoną w wyroku z 17 grudnia 1976 r. (II CRN 289/76, niepubl.), termin spełnienia świadczenia z bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, a zatem zwrot bezpodstawnie uzyskanej korzyści powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż termin „niezwłocznie” nie oznacza „natychmiast”, ale powinien uwzględniać również realia funkcjonowania pod względem organizacyjnym tak dużego przedsiębiorstwa jakim jest pozwany.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek od dnia wytoczenia powództwa, jednakże zdaniem Sądu termin ten należało liczyć od późniejszej daty, bowiem w dacie złożenia pozwu pozwany nie miał przecież świadomości istnienia roszczenia po stronie powodów, tym bardziej, że nie wzywali oni wcześniej pozwanego do zapłaty spornej kwoty. Pozwany odebrał odpowiedź na pozew w dniu 9 stycznia 2018 r. Powodowie nie wzywali pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej niniejszym pozvem, a zatem w ocenie Sądu termin ten winien być liczony z uwzględnieniem 7-dniowego terminu od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Termin ten upłynął 16 stycznia 2018 r., a więc uznać należy, że pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą od 17 stycznia 2018 r. i od tej też daty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 3.739,00 zł. Dalej idące roszczenie odsetkowe należało oddalić.

W ocenie Sądu, powódka nie wzywała pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej niniejszym pozvem, a zatem termin ten winien być liczony z uwzględnieniem 14-dniowego terminu od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (również z uwzględnieniem dni ustawowo wówczas wolnych od pracy, tj. 25 i 26 grudnia), tj. od dnia 05 grudnia 2016 r., po upływie 14-dniowego terminu od dnia doręczenia odpisu pozwu, tj. od 28 grudnia 2016 r., zatem roszczenie odsetkowe należało uwzględnić od dnia 29 grudnia 2016 r., albowiem dopiero od tego dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu, co uzasadnia zasądzenie odsetek właśnie od tego momentu.

Sąd jednocześnie nie zasądził kwoty 3.739,00 zł zgodnie z żądaniem pozwu, tj. solidarnie na rzecz powodów, bowiem nie są oni wierzycielami solidarnymi. Solidarność wierzycieli musi wynikać bądź z ustawy, bądź z czynności prawnej. Powodami są syn oraz jego rodzice (małżeństwo) i pozostają w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej. O ile solidarność bierna małżonków (jako dłużników) wynika z art. 1034 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., to normy te nie odnoszą się już do solidarności czynnej małżonków (jako wierzycieli). Brak jest zatem przepisu, który by ją wprowadzał. Jak przyjmuje się w orzecznictwie w prawie polskim o istnieniu solidarności, bądź o jej braku przesądza ustawa lub wola stron wyrażona w umowie, a nie cechy zobowiązania (art. 369 k.c.). Solidarności nie domniemywa się, lecz musi ona być ustanowiona w ustawie lub w umowie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 1992 r., I ACr 42/92, OSA 1993, z. 4, poz. 23). Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie daje podstaw do przyjęcia, żeby po stronie powodów zachodził przypadek solidarności czynnej.

Z tych względów sąd orzekł jak w pkt 1 i 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., według zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powodowie wygrali niniejszy proces w 75%, a tym samym pozwany wygrał go w 25 %, wobec czego koszty należało rozliczyć stosownie do stopnia wygrania sprawy przez każdą ze stron.

Powodowie ponieśli łącznie koszty wynoszące 1.200,00 zł na które składają się: 249,00 zł tytułem opłaty od pozwu, 900,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z

dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 51,00 zł tytułem opłat skarbowych od dokumentów pełnomocnictw.

Strona pozwana poniosła koszt ustanowienia pełnomocnika w osobie adwokata, którego wynagrodzenie 900 zł ustalono zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz koszt 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Łącznie koszty postępowania wyniosły 2.117,00 zł, z czego pozwany powinien ponieść 25%, czyli kwoty po 223,58 zł (łącznie 670,74 zł) na rzecz każdego z powodów, stanowiącej różnicę pomiędzy wydatkami poniesionymi przez pozwanego, a tymi, które powinien on ponieść zgodnie z wynikiem procesu.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

**Zarządzenie:** odpis wyroku doręczyć wraz z uzasadnieniem pełnomocnikom stron (bez pouczenia).